

Zepsuty bidon

Kadie była spragniona. Jak Sophia mogła jej pomóc?

Noelle Lambert Barrus
(Historia oparta na faktach)

Ta historia wydarzyła się w Sierra Leone.

Sophia słuchała uważnie nauczycielki, która przy tablicy wyjaśniała, jak rozwiązać zadanie matematyczne.

„A więc, ile to jest dziewięć razy cztery?“, zapytała nauczycielka.

Sophia podniosła rękę. „Trzydzieści sześć!“, powiedziała.

Nauczycielka uśmiechnęła się. „Tak jest, Sophio!“

Po lekcji przyszedł czas na powrót do domu. Sophia szła ze swoimi przyjaciółkami. Wszystkie wyjęły swoje bidony z wodą, aby wypić ostatnie łyki. Gorąco dzisiaj!



ILUSTRACJE — MELISSA KASHIWAGI

Jednak Sophia zobaczyła coś dziwnego. Jej przyjaciółka, Kadie, nie piła wody. Po prostu szła obok, nic nie mówiąc.

„Kadie, gdzie jest twój bidon?“, zapytała Sophia. Po zakończeniu zajęć wszyscy zawsze byli spragnieni.

„Zepsułam go wczoraj i nie dostanę nowego“, powiedziała Kadie. „Więc teraz nie mogę przynosić wody do szkoły“.

Sophia spojrzała na własny bidon. Chciałaby się podzielić! Ale woda się skończyła.

Przez cały dzień Sophia myślała o Kadie i jej zepsutym bidonie. Nie było łatwo o czystą wodę tam, gdzie mieszkali. Większość dzieci miała tylko jeden bidon i korzystała z niego przez cały rok. Napełniały go w domu z wielkiego pojemnika na czystą wodę. Można się rozchorować od picia innej wody. Jeśli Kadie nie miała bidonu, nie mogła wziąć wody z domu i pić w szkole.

Następnego ranka Sophia myślała o tym, jak może pomóc Kadie. Rodzina Sophii miała zapas wody w plastikowych butelkach. Sophia włożyła jedną z nich do plecaka wraz ze swoim bidonem. Plecak stał się przez to nieco cięższy, ale Sophii to nie przeszkadzało.

Kiedy dotarła do szkoły, odszukała Kadie.

„Kadie, czy dostałaś już nowy bidon?“, zapytała. Kadie potrząsnęła głową i spuściła wzrok.

„Nic się nie martw“, powiedziała Sophia. „Mam coś dla ciebie“.

Podarła Kadie butelkę z wodą. Dziewczynka uśmiechnęła się.

„Dziękuję, Sophio!“. Kadie mocno przytuliła swoją przyjaciółkę.

Podczas lekcji Kadie piła wodę z butelki tak jak inne dzieci. Sophia cieszyła się, widząc, że jej przyjaciółka nie jest spragniona.

Każdego dnia tego tygodnia Sophia przynosiła przyjaciółce nową butelkę wody. Któregoś ranka mama Sophii podniosła plecak dziewczynki.

„Hmm“, mruknęła mama. „Wydaje się być cięższy niż zwykle“. Otworzyła plecak i wyjęła dodatkową butelkę z wodą.

„Chciałaś spakować jeszcze jedną butelkę wody do szkoły, Sophio?“, spytała mama.

Sophia przytaknęła. „Kadie zepsuła swój bidon i nie może dostać nowego. Nie ma więc z czego pić wody w szkole“.

„Jak długo nosisz dla niej wodę?“, spytała mama.

„Tylko w tym tygodniu“, powiedziała Sophia. „Nie chciałam, żeby Kadie była spragniona“.

Mama uśmiechnęła się. „To bardzo miło z twojej strony, że pomyślałaś o swojej przyjaciółce. To coś, co zrobiłby Jezus. Cieszę się, że postępujesz jak Jezus“. Mama uściskała Sophię. „I myślę, że znam inny sposób, w jaki możemy pomóc“.

Mama dała Sophii metalowy bidon. „Daj to swojej przyjaciółce, aby mogła go codziennie napełniać. Dzięki temu nie będziesz musiała codziennie brać plastikowej butelki“.

„Naprawdę?“, zapytała Sophia.

Mama przytaknęła. „Tak. Tylko poproś ją, żeby o niego dbała“.

Sophia zabrała bidon z wodą do szkoły. Pierwszą rzeczą, jaką zrobiła, było wręczenie bidonu Kadie.

„Rety“, powiedziała Kadie. „Dziękuję ci, Sophio!“.

Uścisnęła ją. Sophia poczuła ciepło. Wiedziała, że pomogła swojej przyjaciółce, tak jak zrobiłby to Jezus. ●



W jaki sposób komuś pomogłeś?